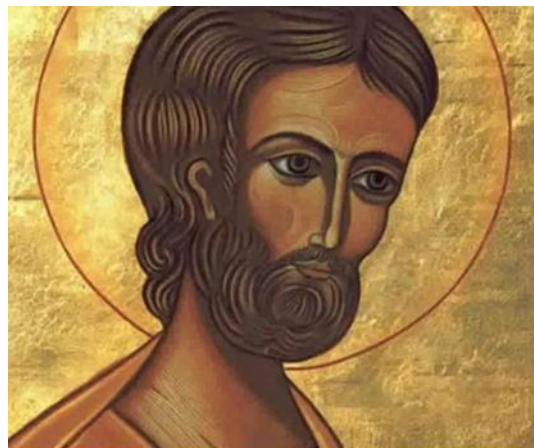


5. Luty – JÓZEFOWY DAR MILCZENIA

*Józef cieśla z Nazaretu,
czyli ten który milczy, aby słuchać...*

- Milczenie jako destrukcja
- Milczenie teologiczne – milczy, by zostawić w sobie przestrzeń dla Boga, który mówi...
- Owoce milczenia: uważne widzenie, rozumienie, decyzyjność, pokora, skromność, dyskrecja, powściągliwość, delikatność
- Mądrość owocem słuchania Boga
- Milczenie jako olśniewające zdumienie wobec tajemnicy przekraczającej rozumienie
- Rozważanie w sercu drogą do prawdy
- Noc szukania Boga – uzdrowienie duszy
- Milczenie wspierające Maryję
- Milczenie wobec zdumiewających prorocत्व



Czytania:



Syr 20, 1.5-7 ¹ Bywa upomnienie, ale nie w porę,
niejeden milczy, a jednak jest mądry.

⁵ Niejeden milczący został uznany za mądrego,
a innego skutkiem wielomówstwa znienawidzono.

⁶ Jeden milczy, bo nie wie, co odpowiedzieć,
a drugi milczy, gdyż umie [czekać na] stosowną chwilę.

⁷ Człowiek mądry milczeć będzie do chwili odpowiedniej,
a chełpliwy i głupi ją lekceważy.

Prz 9, 1.10 ¹ Mądrość zbudowała sobie dom
i wyciosała siedem kolumn.

¹⁰ Treścią mądrości jest bojaźń Pańska,
rozsądkiem - poznanie Świętego.

Ps 36, 8.10.11 ⁸ Jak cenna jest Twoja łaska,
synowie ludzcy przychodzą do Ciebie,
chronią się w cieniu Twych skrzydeł:

¹⁰ Albowiem w Tobie jest źródło życia
i w Twej światłości oglądamy światłość.

¹¹ Zachowaj łaskę Twą dla tych, co Ciebie znają,
i sprawiedliwość Twą dla prawych sercem!

Lk 2, 25-40 ²⁵ A żył w Jerozolimie człowiek, imieniem Symeon. Był to człowiek prawy i pobożny, wyczekiwał pociechy Izraela, a Duch Święty spoczywał na nim. ²⁶ Jemu Duch Święty objawił, że nie ujrzy śmierci, aż zobaczy Mesjasza Pańskiego. ²⁷ Za natchnieniem więc Ducha przyszedł do świątyni. A gdy Rodzice wnosili Dzieciątka Jezus, aby postąpić z Nim według zwyczaju Prawa, ²⁸ on wziął Je w objęcia, błogosławił Boga i mówił:

²⁹ «Teraz, o Władco, pozwól odejść słudze Twemu
w pokoju, według Twojego słowa.

³⁰ Bo moje oczy ujrzały Twoje zbawienie,

³¹ któreś przygotował wobec wszystkich narodów:

³² światło na oświecenie pogan
i chwałę ludu Twego, Izraela».

³³ A Jego ojciec i Matka dziwili się temu, co o Nim mówiono. ³⁴ Symeon zaś błogosławił Ich i rzekł do Maryi, Matki Jego: «Oto Ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwiać się będą. ³⁵ A Twoją duszę miecz przeniknie, aby na jaw wyszły zamysły serc wielu» ³⁶ Była tam również prorokini Anna, córka Fanuela z pokolenia Asera, bardzo podeszła w latach. Od swego panieństwa siedem lat żyła z mężem ³⁷ i pozostała wdową. Liczyła już osiemdziesiąty czwarty rok życia. Nie rozstawała się ze świątynią, służąc Bogu w postach i modlitwach dniem i nocą. ³⁸ Przyszedłszy w tej właśnie chwili, sławiła Boga i mówiła o Nim wszystkim, którzy oczekiwali wyzwolenia Jerozolimy. ³⁹ A gdy wypełnili wszystko według Prawa Pańskiego, wrócili do Galilei, do swego miasta - Nazaret. ⁴⁰ Dziecię zaś rosło i nabierało mocy, napęłniając się mądrością, a łaska Boża spoczywała na Nim.



42 Bóg przewyższa wszystkie stworzenia. Trzeba zatem nieustannie oczyszczać nasz język z tego, co ograniczone, obrazowe i niedoskonałe, by nie pomieszać „niewypowiedzianego, niepojętego, niewidzialnego i nieuchwytnego” [Liturgia św. Jana Chryzostoma, Anafora] Boga z naszymi ludzkimi sposobami wyrażania. Słowa ludzkie pozostają zawsze nieadekwatne wobec tajemnicy Boga. Opowiadania ewangeliczne uznają dziewicze poczęcie za dzieło Boże, przekraczające wszelkie rozumienie i wszelkie ludzkie możliwości: "Z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło" - mówi anioł do Józefa o Maryi, jego Małżonce (Mt 1, 20). Kościół widzi w tym wypełnienie Bożej obietnicy danej przez proroka Izajasza: "Oto Dziewica pocznie i porodzi Syna" (Iz 7, 14; zgodnie z greckim tłumaczeniem Mt 1, 23).

65 Wielokrotnie i na różne sposoby przemawiał niegdyś Bóg do ojców przez proroków, a w tych ostatecznych dniach przemówił do nas przez Syna” (Hbr 1, 1-2). Chrystus, Syn Boży, który stał się człowiekiem, jest jedynym, doskonałym i ostatecznym Słowem Ojca. W Nim powiedział On wszystko i nie będzie już innego słowa oprócz Niego.

227 Okazywać Bogu zaufanie we wszystkich okolicznościach, a nawet w przeciwnościach. Wyraża to wspaniale modlitwa św. Teresy od Jezusa:

Niech nic cię nie niepokoi,
niech nic cię nie przeraża.
Wszystko mija,
Bóg się nie zmienia.
Cierpliwość osiąga wszystko.
Temu, kto ma Boga,
nie brakuje niczego.
Bóg sam wystarcza.

Św. Teresa od Jezusa, Poezje,30

Katechizm Kościoła Katolickiego, art. 42, 65, 227, Pallottinum, Poznań 1994.

Wybrane fragmenty z nauczania Prymasa:

MISTERIUM WIARY WARUNKUJĄCE

ZAMIARY BOGA WOBEC MARYI I JÓZEFA

„Drodzy moi! Na płaszczyźnie wiary jest to jasne. Na płaszczyźnie rozeznania czysto ludzkich jest to misterium, które wymaga wiary. Bo nawet tam, gdzie miejsce mają sprawy po ludzku zrozumiałe, konieczna jest jeszcze wiara. Tylko przez wiarę można zrozumieć zadanie Maryi i Józefa. Najlepiej jednak zrozumiała je Maryja i Jej Dziecię.



*Przypomnijcie sobie, Najmilsi, piękny obraz z Galerii Drezdeńskiej: Matka Najświętsza niosąca Dziecię (Madonna Sykstyńska Rafaela Santiego). Wystarczy przyrzeć się wnikliwie oczom Matki i oczom Dziecka. Jeden z myślicieli rosyjskich (Michał Bakunin) całe tygodnie spędzał w Galerii Drezdeńskiej, przyglądając się tym oczom. I doszedł do wniosku, że tych dwoje – Maryja i Jezus najlepiej wiedzą, jakie mają zadanie na ziemi. I tych dwoje – **Maryja i Józef** – również rozumieli swoje zadanie. Oboje dobrze wiedzieli, czego Bóg od nich oczekuje. Ale Maryja wiedziała lepiej niż Józef, chociaż i on odbierał polecenia, przekraczając miarę komunikatywności ludzkiej. I On musiał zdobyć się na akt wiary. **Spotkał się więc akt wiary Maryi a aktem wiary Józefa i spowodował posłuszeństwo tych Dwojga wobec zamiarów Bożych.**”*

Źródło: WIKIMEDIA COMMONS

S. WYSZYŃSKI, Biskup Warszawy do wychowawców dzieci Warszawy, Warszawa, kościół seminaryjny, 18 III 1972, w: Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski, Nauczanie o małżeństwie i rodzinie. Antologia tekstów 1925-1981, Instytut Papieża Jana Pawła II, Warszawa 2013, s. 697.

POKORA UCZESTNICTWA W BOŻYCH PLANACH

„Czy Józef myślał o przepowiedniach mesjańskich wtedy, gdy pragnął założyć rodzinę, gdy zgłosił się z tym zamiarem do rodziców Maryi z Nazaretu – tego nie wiemy. W każdym razie Oboje zmierzali do zespolenia swojego życia. Czy myśleli o życiu małżeńskim, też nie wiemy. Prawdopodobnie tak, było bowiem ujmą dla rodzin izraelskich, jeśli nie miały potomstwa.

Jednak w życie Maryi i Józefa weszła moc Boga. Plany ludzkie musiały odejść na bok, bo Bóg wykonywał swoje plany. [...] Bóg „wtargnął” ze swoimi planami także w życie Józefa. Józef spostrzegłszy, że Maryja jest w przededniu macierzyństwa, i dobrze wiedząc, że ich współżycie nie mogło być tego przyczyną, chciał Ją potajemnie opuścić. I wtedy ujawniła się wola Boga, od którego zależy wszelkie ojcostwo na ziemi. Usłyszał we śnie słowa Anioła: „Nie lękaj się Józefie, przyjąć Maryi, Twej Matżonki. Albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło. Porodzi Syna, któremu nadasz imię Jezus, On bowiem zbawi swój lud od jego grzechów” (Mt 1,2-21). Józef zrozumiał, że Oboje przeznaczeni są przez samego Boga do szczególnego zadania. On tu działa, a człowiek ma tylko w milczeniu, pokorze i uległości wobec zamiarów Bożych, wypełnić wyznaczone mu zadania. Tak też się stało. Józef przyjął Maryję i nastąpiło przeprowadzenie się Jej z domu rodziców do domu Józefa. Przyjął Ją do swego domu.”

S. WYSZYŃSKI, Poświęcenie figury świętego Józefa, Gniezno, kościół Świętego Jana, 22 VI 1977, w: Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski, Nauczanie o małżeństwie i rodzinie. Antologia tekstów 1925-1981, Instytut Papieża Jana Pawła II, Warszawa 2013, s. 942.

WYJĄTKOWI ŚWIĘCI RODZICE

„Trudno odgadnąć, w jakim stopniu Maryja i Józef pojęli od początku, **Kim jest Ten, który stoi między nimi, dla którego oni oboje – wyłącznie i całkowicie – zostali wezwani.** Zapewne, mieli zrozumienie, bo Maryja, a później i Józef usłyszeli, że co się z Niej narodzi Święte, z Ducha Świętego jest (Łk 1,35), z mocy Bożej i z woli Najwyższego. Trzeba więc było swoje życie oddać, poświęcić, podporządkować Temu – że się tak wyrażę – Bożemu „Intruzowi”. Wszedł w ich życie i całkowicie pomieszał ich plany i ideały osobiste, domowe, „podwórkowe”, maluczkie, wyprowadzając ich na szerokie drogi, o których nigdy dla siebie nie myśleli i nie marzyli. [...]

Ten kontrast musiał istnieć, bo choć Maryja jest „Łaski pełna”, ale On – Trzykroć Święty, sama Świętość! A Józef? Wiemy tylko, że „iustus”, sprawiedliwy. Tak mało, tak zwięźle i krótko o nim powiedziano. Wiemy, że jest posłuszny, że „custos virginum” – „opiekun dziewic”. Wszystko to jest prawdą, a mimo to – kontrast olbrzymi!

Będąc Ojcem i Matką trzeba było dużo wycierpieć: „Nie wiedzieliście, że w tych sprawach, które są Ojca mego, potrzeba, żebym był?” (Łk 2,49). A Józef to co? Czy nie jest ojcem? – „Ut putabatur filius Joseph”, „...będąc, jak mniemano, synem Józefa...” (Łk 3,23). Wszędzie mówiono: Syn Józefa, a tu naraz w świątyni jerozolimskiej mały Chłopaczek powiada: Co? Co to za historia? Po co ta awantura? Czemu Mnie szukaliście? Czyż nie wiecie, że w domu Ojca Mego potrzeba, abym był? – Biedny Józef! I tak było ciągle, przez całe życie. Pewnie, że mówiono o Jezusie: „Filius fabri” – syn rzemieślnika. Pewnie, że tak...

My z niezwykłą cziąg patrzymy dzisiaj na **cichego słuźbnika Bożego**, do którego nie przemawiały anioły, jak do Maryi, tylko szarpały go we śnie za ramię i budziły... Jaka ogromna pokora, jaka niezwykła cichość! Jaka milcząca uległość! To wszystko jest budujące i to właśnie jest atmosfera Najświętszej Rodziny, której łącznikiem jest Jezus, i tylko Jezus”.

S. WYSZYŃSKI, *Miłość na co dzień. Rozważania*, Warszawa, 2001, s. 110.

Śladami papieskiego nauczania

MILCZĄCE POWOŁANIE OJCA

„17. **Na** swej życiowej drodze, która była pielgrzymowaniem w wierze, Józef do końca pozostał wierny wezwaniu Bożemu, tak jak Maryja. Jej życie było spełnianiem do końca owego pierwszego fiat, jakie wypowiedziała w momencie zwiastowania. **Józef natomiast, jak już mówiliśmy, w momencie swego „zwiastowania” nie wypowiedział żadnego słowa, a jedynie „uczynił tak, jak mu polecił anioł Pański” (Mt 1, 24).** A to pierwsze „uczynił” stało się początkiem „drogi Józefa”. W ciągu całej tej drogi Ewangelie nie zapisują żadnego słowa, jakie wypowiedział. **Ale milczenie Józefa ma swą szczególną wymowę: poprzez to milczenie można w pełni odczytać prawdę, jaką zawiera ewangeliczne stwierdzenie: „mąż sprawiedliwy” (por. Mt 1, 19)**



Trzeba umieć odczytywać tę prawdę, zawiera się w niej bowiem jedno z najważniejszych świadectw o mężczyźnie i jego powołaniu. Kościół w ciągu pokoleń coraz wnikliwiej i dokładniej odczytuje to świadectwo, jakby wyjmując ze skarbu tej dostojnej postaci „rzeczy nowe i stare” (Mt 13, 52).

25. Nad pracą Cieśli w domu nazaretańskim rozpościera się ten sam klimat milczenia, który towarzyszy wszystkiemu, co jest związane z postacią Józefa. **Milczenie to równocześnie w sposób szczególny odślania wewnętrzny profil tej postaci.** Ewangelie mówią wyłącznie o tym, co Józef „uczynił”. Jednakże w tych osłoniętych milczeniem „uczynkach” Józefa pozwalają odkryć klimat głębokiej kontemplacji: **Józef obcował na co dzień z tajemnicą „od wieków ukrytą w Bogu”, która „zamieszkała” pod dachem jego domu.** Można zrozumieć, dlaczego św. Teresa od Jezusa, wielka reformatorka kontemplacyjnego Karmelu, stała się szczególną odnowicielką kultu św. Józefa w zachodnim chrześcijaństwie.”

św. JAN PAWEŁ II, Adhortacja Apostolska *REDEMPTORIS CUSTOS – O ŚWIĘTYM JÓZEFIE I JEGO POSŁANNICTWIE W ŻYCIU CHRYSZTUSA I KOŚCIOŁA*, p.17,25.

Materiały dodatkowe:

ks. W. CICHOSZ, ks. Ł. RUMIAN, *Pedagogia Świętego Józefa w świetle adhortacji apostolskiej „Redemptoris custos*, KWARTALNIK WYDZIAŁU TEOLOGICZNEGO UMK **TEOLOGIA I CZŁOWIEK**, 50(2020)2, ss. 65–90

<https://www.google.pl/url?sa=t&rct=j&q=&esrc=s&source=web&cd=&ved=2ahUKEwin2bab39r1AhWBmIsKHwBLCFg4ChAWegQIExAB&url=https%3A%2F%2Fapcz.umk.pl%2FTiCz%2Farticle%2Fdownload%2FTiCz.2020.018%2F26427&usg=AOvVaw1CUrK54YPQYIZjXGOeuq85>

O. I. KOSMANA OFM Conv, *Milczenie św. Józefa*, NIEDZIELA, 11/2009, s.22

<https://www.niedziela.pl/artukul/88048/nd/Milczenie-sw-Jozefa>

ks. Pralat J. PLOTA, *Wzór życia wewnętrznego- Milczący Święty*,

<https://www.swietyjosef.kalisz.pl/Kustosz/4.html>

Mówiący milczeniem czyli opowieść o św. Józefie, 4 maja 2016 r.

plik video <https://www.youtube.com/watch?v=1gUYmWhtFnc>

ks. abp. ZIÓLEK, *Józef umiał milczeć, aby słuchać Boga*, Łódź, 19 marca 2019 r.

plik video <https://www.youtube.com/watch?v=iqvPrLDHnk0>

MEDYTACJA

Kroki indywidualnej pracy duchowej

MODLITWA O MILCZENIE

Święty Józefie, Oblubieńcze Bogurodzicy!

Kiedy milczysz, także mówisz o sobie samym.

Kiedy milczysz, nie łamięc sekretu – poznaję Twoją wierność jako przyjaciela.

Kiedy milczysz o swoim cierpieniu – poznaję Twoje męstwo.

Kiedy milczysz wobec cierpienia innych – poznaję Twoją niemoc i uszanowanie drugich.

Kiedy milczysz wobec tego, co przerasta Twoje możliwości – poznaję Twoją dojrzałość i opanowanie.

Kiedy milczysz wobec głupoty innych – poznaję Twoją mądrość.

Kiedy milczysz wobec tego, co nie znasz – poznaję Twoją roztropność.

Kiedy milczysz o własnych zasługach – poznaję Twoją pokorę i wielkość.

Święty Józefie, milczenie było dla Ciebie czasem, kiedy rozważałeś jako mędrzec i kiedy dojrzewałeś jako Oblubieniec Bogurodzicy.

Pomóż nam zrozumieć potrzebę milczenia.

Niech ono nie będzie dla nas tylko więzieniem, z którego należy uciekać przy lada okazji ani też niech nie będzie miejscem ucieczki, gdzie ukrywają się ludzie tchórzliwi.

Pomóż nam trwać w milczeniu i dorastać do przyjęcia daru oblubieńczej miłości Jezusa.

AMEN.